

W TYM NUMERZE:

Wywiad z p. S. Januszewskim	2
Przytul zwierzaka... Królik miniaturowy	3
Trochę o historii Sulejówki	3
Walentynki	4
Międzynarodowy Dzień Bezpieczeństwa Internetu	5
Fundacja Dzieci Niczyje	5
Historia nastolatki	5
Tłusty Czwartek	6
Średnie semestralne	7
Środa Popielcowa	7
Liceum czy technikum?	8
Janusz Korczak - KRÓL DZIECI	9
Stożek w wersji polsko – angielskiej	9
Humor z zeszytów szkol- nych	10



Gazetka uczniów Gimnazjum nr 2 w Sulejówku

cena 1 zł

6 stycznia- początek karnawału

Okres zimowych balów, maskarad, pochodów i zabaw. Rozpoczyna się najczęściej w dniu Trzech Króli a kończy w Środę Popielcową. Najbardziej znane karnawały odbywają się obecnie w Rio de Janeiro.



21 stycznia- Dzień Babci

22 stycznia- Dzień Dziadka



14 luty- Walentynki

Święto zakochanych. Istnieje zwyczaj wysyłania w tym dniu listów zawierających wyznania miłosne (często pisane wierszem).

19 luty- Tłusty Czwartek

W kalendarzu chrześcijańskim ostatni czwartek przed Wielkim Postem. Najpopularniejsze potrawy to pączki i faworki, zwane również w niektórych regionach chrustem.

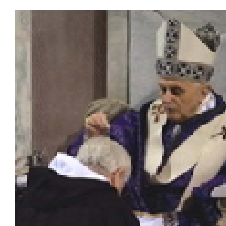


24 luty- Koniec Karnawału



25 luty- Środa Popielcowa

W kalendarzu chrześcijańskim pierwszy dzień Wielkiego Postu. Jest to dzień pokuty poprzedzający 40 dni przed Wielkanocą. Według obrzędów katolickich tego dnia kapłan czyni popiołem znak krzyża na głowach wszystkich wiernych.



CO NOWEGO W PROJEKCIE „Woda jako źródło życia”

W kwietniu grupa uczniów wraz z opiekunami wyjeżdżają do Adany w Turcji, prezentować nasze najlepsze prace na temat „ Droga wody do mojego domu”.

Zachęcamy wszystkich uczniów do brania udziału w realizacji kolejnych zadań związanych z projektem. Czekamy na wasze pomysły i wykonanie filmu lub prezentacji multimedialnej na temat „ Historia wodociągów i kanalizacji

naszym mieście oraz przeprowadzenie wywiadów na temat „ Używanie i nadużywanie wody”.



Naprawdę warto!

Wyjazdy do Anglii i Holandii przed Wami!

Redakcja

WYWIAD Z PANEM STANISŁAWEM JANUSZEWSKIM NAUCZYCIELEM WYCHOWANIA FIZYCZNEGO



Dlaczego wybrał Pan zawód nauczyciela?

Decyzję o podjęciu pracy w szkole podjąłem będąc w wojsku. Tam w praktyce mogłem sprawdzić swoje predyspozycje zawodowe przydatne w mojej obecnej pracy. Odnosiłem satysfakcję gdy moi podopieczni poznali tajniki służby wojskowej w takich dziedzinach jak technika, taktyka, strzelectwo, musztra, a później zdawali wyśmienicie egzaminy. Pomyślałem, że mógłbym to robić również po wyjściu z wojska. Postanowiłem zdawać na Akademię Wychowania Fizycznego. Jak większość chłopców bardzo lubiłem sport, więc moja decyzja o wyborze kierunku studiów nie była trudna.

Czy lubi Pan pracę nauczyciela i wychowawcy?

Bardzo lubię, szczególnie cenię sobie współpracę z młodzieżą, która ma podobne zainteresowania sportowe, rozwija swoje talenty, również poza szkołą w klubach sportowych.

Czy jest Pan usatysfakcjonowany ze współpracy z innymi nauczycielami?

Mam wielkie szczęście, że pracuję w takim gronie z nauczycielami. Mogę zawsze liczyć na pomoc i zrozumienie. Przez ponad 20 lat pracy zaprzyjaźniłem się z wieloma osobami.

Jakie ukończył Pan szkoły, aby zostać nauczycielem?

Akademię Wychowania Fizycznego w Warszawie. Mam też uprawnienia instruktora pływania, gimnastyki i piłki halowej.

Dlaczego zdecydował się Pan uczyć wychowania fizycznego?

Jak już wcześniej wspomniałem sport zawsze był w moim życiu czymś ważnym. Trenowałem grę w piłkę nożną jako bramkarz, przez jakiś czas uprawiałem judo. Swoją przyszłość postanowiłem również złączyć ze sportem.

Czy ma Pan autorytet?

Mam wiele autorytetów.

Kto to jest i dlaczego?

Największym z nich jest nasz nieżyjący już papież Jan Paweł II. W jego życiu też było miejsce na sport, rekreację.

Czy jest Pan zadowolony z nowego wyglądu sali gimnastycznej?

Nasza sala wygląda pięknie, szkoda tylko że nie jest większa. Może za kilka lub kilkanaście lat doczekamy się w naszej szkole hali sportowej.

Jak zaczęła się Pana przygoda z piłką siatkową?

Trochę przypadkowo. Początkowo w naszej szkole popularna była piłka, koszykowa, ale 10 lat temu grupa młodzieży zainteresowała się również piłką siatkową. Zagraлиśmy w kilku meczach. Dyscyplina zaczęła mieć coraz więcej zwolenników i tak postanowiłem, że poszerzę w naszej szkole sekcję piłki siatkowej.

Jak się Pan czuje w roli trenera naszej szkolnej drużyny piłki siatkowej?

Rola ta daje mi wiele radości i satysfakcji. Cieszy mnie widok grającej młodzieży, również absolwentów w ligach i turniejach siatkarskich.

Dziękujemy za poświęcony czas i życzymy spełnienia planów i marzeń.

Wywiad przeprowadziły:
Marta, Justyna, Monika

Absolwenci naszego gimnazjum wciąż korzystają z zajęć sportowych odbywających się w naszej szkole.



Wciąż powracamy do miłych wspomnień związanych z grą w szkolnej reprezentacji piłki siatkowej. Dzięki trenerowi Stanisławowi Januszeowskiemu pozostała nam zacięta pasja do siatkówki. Mając możliwość spotkania się w byłym składzie staraliśmy się przychodzić na zajęcia sportowe, dzięki którym emocje i pozytywne wspomnienia wracają. Mamy nadzieję, że w przyszłości będziemy mieli więcej okazji i możliwości do takich spotkań.

Kasia Młyńczak, Marlena Ruta, Ewa Rychlica

„Przytul zwierzaka do serca”

„Królik miniaturowy”



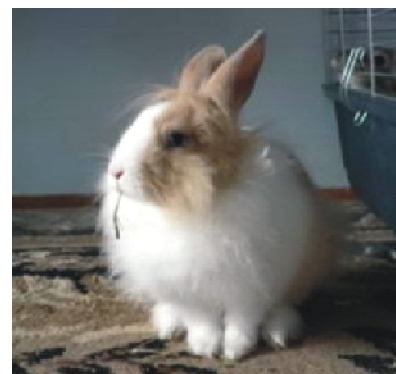
Królik miniaturowy – to rasa udomowionego królika europejskiego z rodziny zajacowatych. Jest jednym z popularniejszych zwierząt domowych. Charakteryzuje się następującymi cechami:

- Głowa z niewielkimi uszami
- Duże ciemne oczy

- Węszący nos
- Długość ciała do 35 cm
- Długość uszu do 7.5 cm
- Barwa sierści: od białej, poprzez kremową, brązową, niebiesko – białą i szarą do czarnej
- Długość życia miniatuerek 9 – 13 lat (rekordzista dożył 16)
- Liczba młodych: 4 -6
- Odżywianie: roślinożerca, głównymi składnikami diety są woda i siano, marchew i jabłko

Przodkiem królika miniaturowego jest królik dziki, pochodzący z Półwyspu Iberyjskiego. Miniaturka została wyhodowana, aby pozyskać mięso i futro. Z biegiem lat królik miniaturowy przestał być traktowany jako zwierze hodowlane,

a zaczęto go przysposabiać na użytek zwierzęcia domowego. W dzisiejszych czasach królik miniaturowy jest ulubieńcem dzieci i jednym z najpopularniejszych zwierząt domowych, głównie z uwagi na niewielkie wymagania hodowlane i przyjaźliwość w stosunku do ludzi.



Trochę o historii Sulejówka...



Herb miasta Sulejówek

Niejeden mieszkaniec z pewnością zastanawiał się nad historią naszego miasta.

W niektórych opracowaniach o dzisiejszym Sulejówku wspomina się jako o wsi szlacheckiej *Sulewo*, powstałej już w XV wieku. Sulejówek był małą wioską, a obszar gruntów, za które właściciel lub dzierżawca płacił podatek 11 łanów (66 groszy polskich). Pod koniec XIX wieku wioska liczyła 96 mieszkańców. W 1866 roku wybudowano linię kolejową tzw. Warszawsko-Terespolskiej Drogi Żelaznej, ze stacją Miłosna, która umożliwiła dogodne połączenie z Warszawą.

Wówczas w Sulejówku osiedliło się wielu pracowników kolei wraz z rodzinami, zaczęła funkcjonować cegielnia, cechownia drewna, stawiano sklepy, piekarnie, cukiernie, ożywił się transport i handel miejski. W 1910 roku w Sulejówku zbudowano przystanek kolejowy.



Pomnik Mieszkańców Poległych i Pomordowanych w II wojnie światowej (1970 r)



Milusin, willa marszałka Józefa Piłsudskiego.

Sulejówek stał się bowiem atrakcyjną miejscowością o charakterze letniskowym, dobrze już znanym – „Zielonym Miastem”. Dzięki Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu i Jędrzejowi Moraczewskiemu Sulejówek zyskał większą popularność. Mieszkańcami Sulejówka byli również: Maciej Rataj, Stanisław Grabowski, Helena i Ignacy Paderewscy – postawili tu okazały budynek „Ognisko Helin” - obecnie Ośrodek Szkoleniowy.

Agnieszka Gomułka

WALENTYNKI

Wyślij Kartę Swojemu
WALENTEMU
14 Lutego



Wyślij Kartę Swojej
WALENTYNCE
14 Lutego

HISTORIA

Walentynki to święto obchodzone prawie na całym świecie, wywodzące się ze średniowiecznej Francji. W Anglii obchodzono je już za czasów Henryka VII, a w Polsce od 1992r. Przypuszcza się, że dzień św. Walentego został ustanowiony ku czci dwóch świętych o tym imieniu. Pierwszym z nich był rzymski kapłan Klaudiusz, który udzielał potajemnie ślubu zakochanym, za co zapłacił najwyższą cenę. Drugi zaś, Walenty, był ternieńskim biskupem, który zginął śmiercią męczeńską w Rzymie.

Legenda głosi, że walentynkowe kartki wiążą się z postacią jednego z pierwszych chrześcijan, który przed męczeńską śmiercią napisał do swej ukochanej krótki liścik kończący się słowami „od Twojego Walentego”.

I tak do dziś przetrwał zwyczaj, że 14 lutego wiele osób na świecie, chcąc zapewnić bliską sercu osobę o swoich uczuciach, wysyła kartki z podpisem „Walenty”. Adresat sam powinien domyślić się, kim jest nadawca. Cóż, nie zawsze bywa to łatwe...



...A WSPÓŁCZESNOŚĆ

Walentynki to cudowny dzień, prawda? Wiele ludzi go uwielbia i coraz częściej jest to młodzież. Ogółem mówiąc to święto zakochanych, obchodzone 14 lutego. W tym dniu istnieje zwyczaj wysyłania listów za-

wierających wyznania miłosne. Można również podarować prezenty np. białego misia trzymającego serce z napisem „I love you” lub różnego rodzaju biżuterię. Często tym podarunkom sprzyja „serce”, które symbolizuje miłość, a więc dlatego często sprawiamy tego typu niespodzianki. W szkołach zazwyczaj organizuje się pocztę walentynkową polegającą na wysyłaniu listów do sympatii poprzez osobę wykonującą pracę „listonosza”. Nie powinniśmy podpisywać się, chociaż wielu ludzi bardzo chciałoby to zmienić, ponieważ lubimy wiedzieć kim jest „ta osoba”. Chociaż nieznany nadawcy, list sprawia nam wielką przyjemność z powodu słów zawartych w nim. Jesteśmy bardzo podniekscytowani wiedząc, iż mamy swojego wielbiciela, który widzi w nas coś interesującego.

Jednak zdarzają się też przeciwnicy walentynek, ponieważ uważają, że data, która została ustalona jako dzień zakochanych jest niewłaściwie rozłożona, ponieważ zostało ono przypisane na środek z najzimniejszych, zimowych miesięcy roku, w rzeczywistości raczej mało sprzyjającemu miłości, która kojarzy się nam z ciepłem.

Mimo tej sprzeczności musimy przyznać, iż mało jest osób o takim mniemaniu. Wiele osób obchodzi to święto i niecierpliwie czeka na ten przepiękny dzień.

Już niedługo walentynki, postarajmy się spędzić je w romantycznej atmosferze. Sprawmy naszym ukochanym osobom skromny prezencik, na pewno się ucieszą i docenią to. Życzę zakochanym wszystkiego najlepszego!

Dorota Szewczak

10 lutego-Międzynarodowy Dzień Bezpiecznego

Dzień Bezpiecznego Internetu (DBI) obchodzony jest z inicjatywy Komisji Europejskiej od 2004 roku i odbywa się on w ramach programu „Safer Internet”. W 2009 roku to dnia 10 lutego we wszystkich krajach Unii Europejskiej ruszy kampania medialna poświęcona problemowi cyberprzemocy. W Polsce po raz pierwszy ta inicjatywa miała miejsce w 2005 roku. Jej organizatorami są Fundacja Dzieci Niczyje oraz NASK, tworzące konsorcjum "Saferinternet.pl". Głównym Partnerem DBI 2009 jest Fundacja Grupy TP.

Nadrzędnym celem DBI jest zaznajomienie rodziców, nauczycieli i wychowawców z problematyką bezpieczeństwa dzieci w Internecie oraz nagłośnienie tematu bezpieczeństwa online. Podstawową ideą obchodów DBI jest przeprowadzanie lokalnych działań, podczas których dzieci, młodzież i nauczyciele biorą aktywny udział w pracach nad projektami poświęconymi bezpieczeństwu w Sieci. Akcje te

mogą przybierać formy: konferencji, wykładów, zajęć warsztatowych, pogadanek, pikników, przedstawień...itp.

Organizatorzy udostępniają w Internecie wszystkim zainteresowanym szkołom szeroką ofertę materiałów edukacyjnych: scenariusze zajęć, kursy e-learning, materiały multimedialne i zachęcają placówki do brania udziału w konkursach przygotowanych przez organizatorów i partnerów DBI 2009.

Wszelkie przedsięwzięcia związane z Dniem Bezpiecznego Internetu mogą być realizowane przez cały luty 2009.

Marta i Wiola



Fundacja Dzieci Niczyje istnieje od 1991 roku, jest organizacją pozarządową o charakterze non-profit, której celem jest ochrona dzieci przed krzywdzeniem oraz pomoc dzieciom poszkodowanym, ich rodzinom i opiekunom. W placówkach prowadzonych przez Fundację udzielamy pomocy psychologicznej, medycznej i prawnej ofiarom krzywdzenia i ich opiekunom. Działamy na rzecz poprawy sytuacji dzieci uczestniczących w procedurach prawnych w charakterze świadków. Prowadzimy programy profilaktyki krzywdzenia dzieci przez dorosłych oraz rówieśników, m.in. program przeciwdziałania zagrożeniom dzieci w Internecie oraz program wsparcia rodziców przeżywających trudności w wychowaniu dzieci.

Wiola i Marta

Historia nastolatki cz. 1



zwykłej dziewczyny...

Raz, dwa trzy... Próba klawiatury. Mam na imię Karolina i chciałabym przedstawić Wam fragment mojego życia, a dokładnie ostatnie 11 miesięcy. Mam nadzieję, że to co przeczytacie Was zacieka. Zapraszam do lektury.

Wszystko zaczęło się w marcu, kiedy to obejrzałam jeden film w Internecie. Napisałam wiadomość do autora filmu. Nie spodziewałam się, ale odpisał. A działa się to dokładnie 22 marca. Umówiliśmy się na spotkanie. Nigdy tego nie zapomnę. Wymieniliśmy się numerami komórkowymi. To było dla

mnie magiczne chwile, które jeszcze długo pozostaną w mojej pamięci. I tak szłam przez życie aż doszłam do 10 kwietnia. Wtedy kolejny raz się spotkaliśmy. To co wtedy się stało chyba nigdy nie zniknie mi z pamięci. W tamtym okresie było między nami pięknie. Czas i moje postępowanie wobec Piotrka wszystko zniszczyły. Nawet nie zauważyłam jak się w nim zakochałam. Z początku nie dopuszczałam do siebie tej myśli, ale z biegiem czasu stało się to bardziej niż oczywiste. Powiedziałam mu o tym. Z jego reakcji wywnioskowałam, że jednym uchem mu to weszło, a drugim wyszło. Mniej więcej wtedy powstał mój pierwszy wiersz. Oczywiście dla Piotrka. Następną magiczną datą jest 25 kwietnia. Z tego dnia pochodzą 2 zdjęcia w moim telefonie, które Piotrek sam sobie zrobił. Jedna z moich przyjaciółek szuka okazji by mi je z komórki usunąć, lecz ja ich pilnuję jak oka w głowie. Po 25 kwietnia coś się między nami zepsuło. Zaczęły się kłótnie – jedna, druga, trzecia... W końcu stało się to co było do przewidzenia – koło Piotrka zaczęła się kręcić pewna dziewczyna. Jak się potem okazało ma na imię Edyta i chodzi z głównym bohaterem mojego opowiadania do szkoły. Minął miesiąc.

Cdn. Monika.

TŁUSTY CZWARTEK

Tłusty Czwartek - Ostatni czwartek przed Wielkim Postem (Środą Popielcową) rozpoczynający ostatni tydzień karnawału. W ten dzień zwyczajowo objadamy się pączkami i faworkami (w niektórych rejonach Polski zwanych chrustem). Jeszcze jakiś czas temu w polskich domach obok słodkości przygotowywało się też tłuste kielbasy, kasze, słonine, skwarki i inne potrawy jak najbardziej tłuste. W regionie podkrakowskim tłusty czwartek znany jest także jako "Combrowy Czwartek", było to święto wszystkich krakowskich kramarek i służących. Tłusty czwartek otwiera ostatni tydzień karnawału i jest wstępem do hucznych, obficie zakrapianych, pełnych obżarstwa zabaw i bali karnawałowych. W 2009 roku Tłusty Czwartek wypada 19 lutego.

Przepis na pączki

Składniki na około 25 pączków:

50 dag mąki (3 szklanki),

6 dag drożdży,

6 dag cukru (4 łyżki),

4 żółtka, 1/2 kostki masła,

200ml mleka (szklanka),

1/2 szklanki cukru pudru,

sól, tłuszcz do smażenia (smalec, margaryna),

powidła śliwkowe lub dżem z róży lub inny, ew. łyżka spirytusu.



Przygotowanie:

Drożdże rozpuścić w połowie szklanki ciepłego mleka, dodać łyżkę cukru, łyżkę mąki rozmieszać i odstawić na kwadrans w ciepłe miejsce. Gdy drożdże będą rosły roztopić masło a żółtka utrzeć z cukrem. Następnie zmieszać rozczyń drożdży z żółtkami i masłem, dodać resztę mąki i mleka (można dodać także łyżkę spirytusu). Ciasto wyrobić i odstawić w ciepłe miejsce na ok. pół godziny. Gdy ciasto podwoi swoją objętość rozwałkować je na stolnicy oprószonej mąką na grubość ok. 2cm. Szklanką wykrawać kółka na jedno z nich położyć dżem, konfiturę lub powidlą drugim przykryć i formować w ręku kulki. Uformowane ciasto kładziemy na stolnicy oprószonej mąką i zostawiamy do wyrośnięcia. Następnie w dużym naczyniu silnie rozgrzewamy dużo tłuszczu (tak żeby ciasto w nim pływało) i smażymy w nim pączki po 2-3 minuty z każdej strony. Po usmażeniu pączki delikatnie wyjmujemy i odkładamy na bibułę lub papierowy ręcznik, aby odciek z nich tłuszcz. Posypujemy cukrem pudrem i ... pączki gotowe. Smacznego!!!



GOŚĆ

KOLEĐOWE SERCE MAZOWSZA

W dniu 07.01.2009 r. odbył się miejski konkurs zatytułowany „Koleđowe Serce Mazowsza”. Z naszej szkoły udział brały:

- Wiktoria Sygowska III a (solo),
- Krystyna Pogorzelska III a (solo),
- Patrycja Piekart III e (solo),
- Joanna Stachniak III b, Angelika Szulim I c (duet),
- Zuzanna i Irena Gulewicz III d (duet),
- Wiktoria Sygowska III a, Krystyna Pogorzelska III a, Karolina Pogorzelska III a, Patrycja Piekart III e, Magdalena Buczna III a, Angelika Całun III a (zespół).

Miejsce III zajęły Irena i Zuzanna Gulewicz. Natomiast Wiktoria Sygowska otrzymała wyróżnienie. Tam dostały się również do finału, który odbył się też w Siedlcach 16.01.2009 r.

Na koncercie finałowym laureatów nasze uczennice zajęły III miejsce.

Zuzia i Irenka dostały się do kolejnego etapu powiatowego, który miał miejsce w Siedlcach dnia 8.01.2009r.

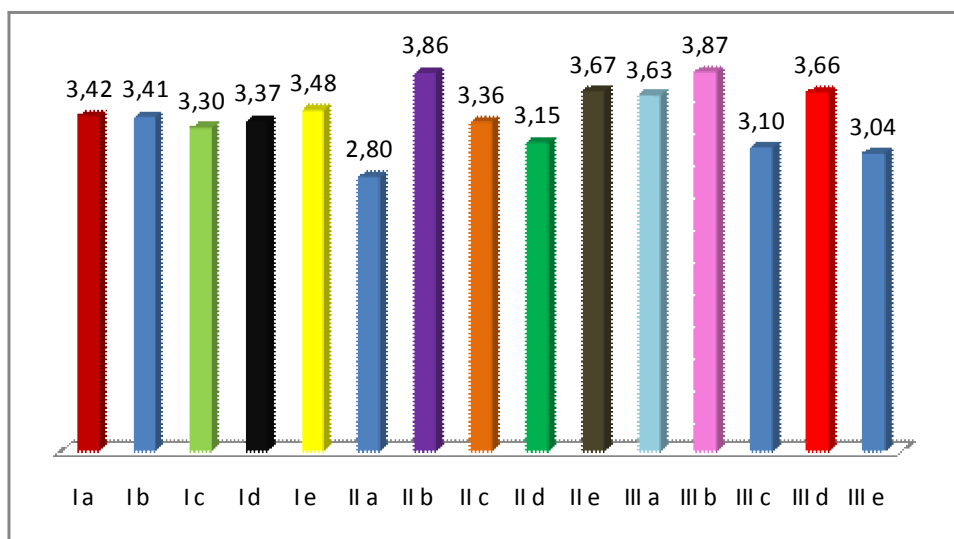
Serdecznie gratulujemy zajęcia III miejsca i mamy nadzieję, że w następnym roku więcej osób weźmie udział w tym konkursie i zajmie równie dobre wyniki jak Zuzia i Irenka.

Angelika
Całun



Wyniki średnich semestralnych

Klasa	Średnia klasy
I a	3,42
I b	3,41
I c	3,30
I d	3,37
I e	3,48
II a	2,80
II b	3,86
II c	3,36
II d	3,15
II e	3,67
III a	3,63
III b	3,87
III c	3,10
III d	3,66
III e	3,04



Wśród 15 klas naszej szkoły najlepsza pod względem średniej semestralnej okazała się klasa IIIb ze średnią 3,87, a zaraz za nią ze średnią 3,86 klasa IIb.

Natomiast trzecie miejsce osiągnęła ze średnią 3,67 klasa IIe.

REDAKCJA

ŚRODA POPIELCOWA

Środa Popielcowa, inaczej zwana Popielcem, to w kościele katolickim pierwszy dzień Wielkiego Postu, jest to dzień kończący karnawał na 46 dni przed niedzielą Wielkanocną. Jest to dzień pokutny, w którym obowiązuje ścisły post. W obrzędzie rzymskim w czasie mszy odprawianej w ten dzień kapłan posypuje wiernym głowę popiołem lub popiołem czyni znak krzyża mówiąc "Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię" lub "Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz".

Popiół do posypywania głów tradycyjnie otrzymuje się przez spalenie palm poświęconych w ubiegłoroczną Niedzielę Palmową. Zwyczaj posypywania głów pochodzi z

VIII w. w XI wieku stał się on zwyczajem obowiązującym w kościele katolickim dzięki decyzji ówczesnego Papieża Urbana II.

Tradycja posypywania głów popiołem na znak pokuty pojawiła się w VIII wieku. W XI wieku papież Urban II uczynił go obowiązującym zwyczajem w całym Kościele. Wówczas postanowiono, że popiół będzie pochodził z palm poświęconych w Niedzielę Palmową z ubiegłego roku.

W Środę Popielcową obowiązuje post ścisły - od 14 roku życia nie spożywa się pokarmów mięsnych, od 18 roku życia do 60 - ogranicza się ilość posiłków do trzech: jednego sytego oraz dwóch skromnych. W dzień ten nie obowiązuje dyspensa.

Dorota Szewczak





*... decyzja powinna
być przemyślana.*

Liceum czy technikum?

Wybór szkoły średniej to poważna sprawa. Tu nie może być mowy o pomyłce. Wybór liceum bądź technikum w zasadzie decyduje o naszych dalszych wyborach studiów czy pracy. Dlatego decyzja powinna być przemyślana. To zadanie o tyle trudne, że w nie każdy absolwent gimnazjum wie, co chce w życiu robić. Dla wielu z nas to raczej okres poszukiwań pomysłów na siebie niż świadomych i przemyślanych decyzji.

Wybór szkoły powinien być podyktowany potrzebami i możliwościami:

-Wybierając szkołę trzeba przede wszystkim odpowiedzieć sobie na pytanie, co chciałbym w życiu robić, w jakim kierunku pójść.

-Nie warto iść do danej szkoły tylko dlatego, że chodzi do niej tam kolega czy koleżanka.

-Należy zwrócić uwagę na dojazd, ponieważ czasami jest on bardzo skomplikowany.

Pamiętaj że wybór szkoły to tylko i wyłącznie Twoja decyzja!

Wszystkie licea i technika mają stron internetowe, co ułatwia nam znalezienie szkoły dla siebie odpowiedniej. Ponadto proponują liczne zajęcia pozalekcyjne: koła zainteresowań, SKS-y, warsztaty czy konsultacje. Potencjalnych kandydatów kuszą nauczaniem dodatkowych przedmiotów: filozofią czy historią z

elementami wiedzy o UE. Niektórych kuszą wymiany zagraniczne i współpraca placówki z uczelniami wyższymi.

Szkoły prywatne i szkoły publiczne mają dla nas nieco inne propozycje. Placówki prywatne starają się podejść do każdego ucznia indywidualnie, stąd rozmowa kwalifikacyjna jako forma rekrutacji, małe klasy czy samodzielny wybór przedmiotów rozszerzonych. Za taką ofertę trzeba jednak zapłacić. Natomiast szkoły publiczne mają swoje tradycje. Zazwyczaj określają progi przyjęć i prezentują gotową ofertę nauczania.

Technika z kolei stawiają na specjalistów. Szkoda, że szkół dających poza maturą przygotowanie do pracy zawodowej jest tak mało. Zapotrzebowanie na fachowców bowiem nie tylko od kilku lat nie spada, ale z każdym miesiącem rośnie. Jeśli ktoś zatem nie jest przekonany, czy chce studiować, przejrzenie oferty techników i zwrócenie uwagi na to, kogo pracodawcy szukają najczęściej, będzie dobrą decyzją, która w przyszłości na pewno zaowocuje.

A. Sarzyńska, A. Marszał

JANUSZ KORCZAK - KRÓL DZIECI



*„Pewno siedział, choć noc była głucha,
Pewno brodę podpierał ręką,
Pewno ciszy ze skupieniem słuchał,
Aż usnęło ostatnie dziecko.”*

M. Kopiec

Sierot zdobywali stopnie: obojętny mieszkaniac, mieszkaniac i towarzys. Oczywiście najlepiej było być towarzyszem, bo była to najwyższa kategoria. Wychowankowie, którzy się źle zachowywali uznawani byli za uciążliwych mieszkańców i mogli być nawet usunięci z Domu Sierot.

Łukasz Baka II c

A co działo się w „Domu Sierot” i „Naszym Domu”?

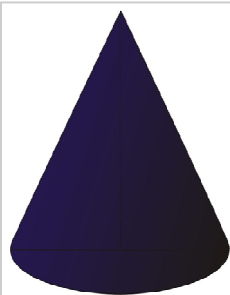
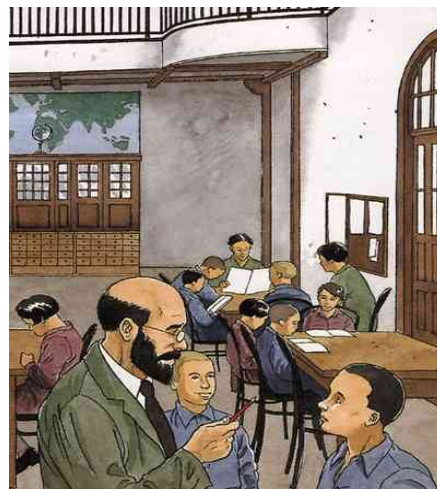
Zajrzyjmy do środka. Żeby utrzymać porządek w swoich placówkach Janusz Korczak postanowił, że najlepiej będzie jeśli dzieci same będą osądzały swoje postępowanie, a także same stanowiły o swoich prawach i obowiązkach. Działał więc sąd koleżeński, sejm, dzieci sprawowały dyżury żeby było czysto i ładnie. Bo jakże nie przestrzegać tego, co się samemu uchwaliło. Raz na tydzień w sierocińcu wychodziła gazetka, redagowana przez wychowanków. Była księga „Przepraszam - Dziękuję” jeśli zrobiło się coś, co sprawiło przykrość drugiej osobie, albo chciało się podziękować komuś kto nam zrobił frajdę.

Można się było założyć z „Panem Doktorem” (tak dzieci nazywały Korczaka wymawiając te słowa jednym tchem) o bardzo różne rzeczy.

Jeśli na przykład chłopiec często się bił przychodził do pana doktora i mówił, że w tym tygodniu będzie miał tylko trzy bójkę. Zakładali się o miodowe cukierki, które doktor

zawsze miał przy sobie.

Była też skrzynka pytań dla tych co, wstydzą się pytać wprost. Korczak zawsze odpowiadał na te pytania w gazetce. Był plebiscyt życzliwości i niechęci. Mieszkańcy Domu



promieniem podstawy (r) zaś przeciwprostokątna – tworzącą stożka (l).

Długość tworzącej stożka:

$$l = \sqrt{h^2 + r^2}$$

Pole podstawy stożka:

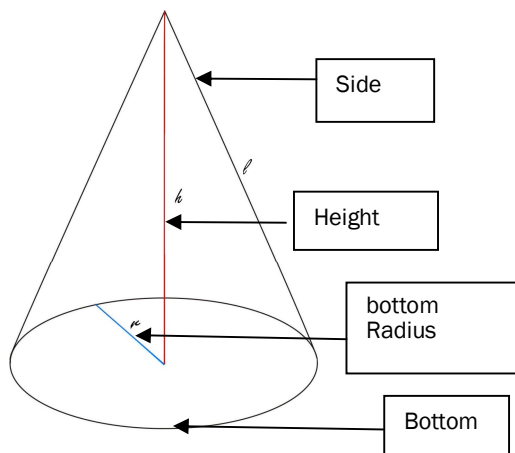
$$P_p = \pi r^2$$

Pole powierzchni bocznej stożka:

$$P_b = \pi r l$$

Stożek to bryła wypukła powstała przez obrót trójkąta prostokątnego wokół jednej z przyprostokątnych. Przyprostokątna ta tworzy wysokość (h) stożka, druga przyprostokątna staje się

Stożek w wersji polsko – angielskiej



Objętość stożka:

$$V = \frac{1}{3} P_p h$$

Cone

A cone is a three-dimensional geometric shape that tapers smoothly from a flat, round base to a point called the apex or vertex. More precisely, it is the solid figure bounded by a plane base and the surface (called the lateral surface) formed by the locus of all straight line segments joining the apex to the perimeter of the base. The term "cone" sometimes refers just to the surface of this solid figure, or just to the lateral surface.

EFN

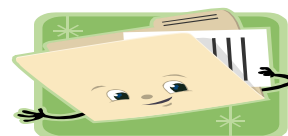


autor komiksu o Garfildzie –Ula R.

Humor z zeszytów szkolnych

1. Jagienka była bardzo ładna, smukła i blada jak większość zamożnych kobiet.
2. Zbyszko poznał Danusię w knajpie.
3. Radek uczył się w Przygłowach i zajmował się wypasem prosiąt i innymi czynnościami gospodarki.
4. Bohater spodobał mi się ze względu na silny patriotyzm po rusyfikacji. Nie pozwolił z siebie zrobić Ruska i pokochał Polskę.
5. Andrzej Radek wywodzi się z rodziny biednej, chłopskiej, a Marcin Borowicz ze szlacheckiego państwa w Gawronkach.
6. Dni spełnione w szkole były przepełnione nudą.
7. W szkole nie było aż tak źle. Zwłaszcza, że panująca sytuacja Polski była w bardzo opłakanym stanie.
8. Sam nauczyciel był słabo opłacalny co odbijało się na jego wyglądzie. Chociażby wychudłej twarzy i skromnym ubraniu.

Pismo redagują uczniowie Gimnazjum nr 2 im. Janusza Korczaka w Sulejówku:
 Ł. Baka, M. Wieczorek, M. Kamińska, J. Rendaszka, A. Gomulska, A. Bielska, A.
 Teklińska, D. Szewczak, P. Konarski, W. Krzaczkowska, A. Kobrzak.
 Opiekunami pisma są: p. D. Stępień, p. R. Szczecińska.



POCZTA E-MAIL